

Gaba Kulka - Hat, Rabbit (2009)

Wpisany przez bluelover

Niedziela, 12 Sierpień 2012 18:55 - Zmieniony Środa, 14 Listopad 2012 12:26

Gaba Kulka - Hat, Rabbit (2009)



1. *Hat, Meet Rabbit* 2. *Heard the Light* 3. *Aaa* 4. *Niejasności* 5. *Love Me* 6. *Challenger* 7. *Emily* 8. *Kara Niny* 9. *Lady Celeste* 10. *Propaganda* 11. *Bosso* 12. *Słuchaj* 13. *Over*
Musicians: Gaba - vocals, piano, keyboards Robert Rasz - drums Piotr Ieksandrowicz - guitar Kornel Jasinski - bass, cowbell Konstanty Kulka - violin (*Lady Celeste*) Czesław Mozil - additional vocals (*Aaa*, *Niejasności*) Tomasz Duda - saxophone, flute Tomasz Zietek - trumpet Marcin Muras - trombone

'Hat, rabbit' went gold the year it was released (2009), it was also nominated for Best Alternative Album (at the Polish record industry awards - Fryderyki), garnered high critical praise, and won over a great number of fans, beginning a new chapter for Gaba.

Most notably, it was her first departure from solo-piano sound - 'Hat, rabbit' is most of all a band record (recorded with her longtime stage allies, Raalya), and a live-band energy permeates almost every song. And while it has its share of mysterious, dark ballads, the over-the-top-cabaret-rock prevails. Think 'Queen', and you won't be far from the mark! --- music.gabakulka.com

Gaba Kulka nie zbawi polskiej muzyki. Ma jednak świetne predyspozycje ku temu, by nią nieco wstrząsnąć. Zostawmy porównania do Tori Amos, do Kate Bush. Zostawmy nawet rekomendacje Czesława Mozila. Przyjrzyjmy się samej Gabie. Cóż ma do zaoferowania? Na pierwszy rzut oka i ucha nic, co mogłoby zainteresować przeciętnego, osłuchanego w komercyjnych przebojach Polaka. Śpiewa trochę jak artystka, która uciekła z jakiegoś musicalu,

Gaba Kulka - Hat, Rabbit (2009)

Wpisany przez bluelover

Niedziela, 12 Sierpień 2012 18:55 - Zmieniony Środa, 14 Listopad 2012 12:26

blisko jej do poezji śpiewanej, kabaretu. Przeciętny Polak widziałby ją w programie przeglądu piosenki studenckiej, a nie na radiowej playliście. Przeciętnym Polakom zostawmy jednak ich przeciętne życie, a sami wpuśćmy do własnego odrobinę świeżego powietrza i muzycznej różnorodności. Gaba Kulka ma coś dla nas – nagrania wymykające się jednoznacznym klasyfikacjom, nieszablonowe piosenki, barwną osobowość. Na jej najnowszej płycie pełno jest bogatych, atrakcyjnych aranżacji, ciekawych pomysłów, muzycznej oryginalności. Gaba swoimi piosenkami wpuszcza na rodzimą scenę mocny powiew artystycznej świeżości i ma wszystkie predyspozycje ku temu, by stworzyć silną alternatywę wobec popowej papki dobiegającej do nas z każdej większej rozgłośni, czy telewizji.

Trafiła ze swoim nowym albumem na dobry moment – Czesław Śpiewa święci triumfy (niedawno zdominował rozdanie Fryderyków), Polacy coraz bardziej przekonują się do muzyki innej niż ta, którą pokazują na festiwalu w Opolu. "Hat, Rabbit" powinien zrobić furorę tym bardziej, że jest kawałkiem porządnej muzycznej sztuki – intryguje od początku do końca, staje się obiektem żywej dyskusji o przyszłości polskiej muzyki. Gaba co prawda jej nie zbawi, ale z pewnością przyczyni się do tego, że po rodzime, dalekie od miłkiego popu nagrania sięgną kolejne tysiące Polaków. "Hat, Rabbit" bezdyskusyjnie jest krążkiem, na który warto wydać swoje pieniądze. W czasach, kiedy wszystko co popularne, jest tak bardzo oczywiste, Gaba Kulka spada nam niczym gwiazdka z nieba. Wykorzystajmy to. ---Tomek Doksa / OnetMuzyka

download: [uploaded](#) [26G](#) [4shared](#) [divshare](#) [ziddu](#)

[back](#)